

Scjentolodzy. Kogo boi się Europa?

Autor tekstu: **Wojciech Rudny**

„Uwaga obywatele Imperium Rzymskiego! Pojawiała się groźna sekta rodem z Judei, która nie tylko odmawia czci boskiej władcy naszego Imperium, ale i Bogom Państwowym! Wyznawcy owego zabobonu wstępują nawet w szeregi armii cesarskiej, dzielnie broniącej granic naszego Imperium przed barbarzyńcami, rozprężając jej ducha bojowego, szerząc niewiarę i defetyzm. Sekciarze owi i bezbożnicy odmawiając czci naszym Bogom Nieśmiertelnym, ściągają na nasze Imperium ich niezadowolone, narażają nas wszystkich na ich wielki gniew: kataklizmy, choroby i wszelkie nieszczęścia.

Wyznawcy niejakiemu Chrestosa, założyciela owej sekty, spotykają się potajemnie, by odprawiać swoje zdrożne i magiczne rytuały (podobno ci zwyrodnialcy jedzą ludzkie ciało i piją krew ludzką!). Kto wstąpi w ich szeregi staje się obcy swoim, jak opętany przez jakiegoś demona staje się ich wrogiem; szalenciec taki podważa sens naszych tradycyjnych kultów państwowych. Tak też pod wpływem tych sekciarzy żony opuszczają swoich mężów, dzieci swoich rodziców... Uważajcie na tę niebezpieczną i antypaństwową sektę, strzeżcie swoje dzieci, by nie wpadły w sidła tego zabobonu! Tak nakazuje najwyższy majestat naszego boskiego Cezara Augusta...”.

Tak mógł brzmieć reskrypt cesarski ok. dwóch tysięcy lat temu dotyczący nowej sekty religijnej wyrosłej na gruncie judaizmu, którą można by określić jako młodojudaizm. Tym różniący się od wyznania możeszowego, że porzucił on szowinizm i ekskluzywizm żydowski i stał się sektą, a następnie pełnoprawną i ogólnodostępną religią dla wszystkich obywateli Imperium Romanum. Okazało się nawet, że ta nietolerancyjna i zakazana wcześniej religia, ba, „głupstwo dla pogan”, w końcu oświadczyła całym państwem! Wzarała się w jego organizm społeczny, przerabiając dzieło Cezarów i Augustów na swoją modłę. Mało tego, jak słusznie zauważył **Jan Stachniuk** w swoim *Micie Słowiańskim*: „To co było antypodą kultury, przeciwieństwem Hellady i Rzymu, to nagle wystąpiło jako jego czołowy reprezentant, wykładnik, pierwszej klasy”. Oto też mamy karierę sekty, jaka pojawiła się na terenach Cesarstwa Rzymskiego dwa tysiące lat temu. Dziś jest dominującym na Zachodzie Kościołem.

Podobnie jak w czasach antycznego Rzymu władze niektórych państw europejskich biją na alarm, bo oto pojawiła się niebezpieczna sekta — tym razem z Ameryki, która co prawda nie nakazuje jakichś zdrożnych rytuałów, ale za to, jak się dowiadujemy z mediów: „*wyłudza pieniądze za poznanie technik odnowy psychicznej*”. I to jest jej największy grzech! Scjentolodzy, bo tak nazywa się owa „sekta” — „wyłudzają pieniądze” (sic!). Prawdziwa polska telewizja „Trwam” i prawdziwa polska gazeta „Nasz Dziennik” (zorientowani zrozumieją ironię tych określeń), a także „telewizornia” (określenie o. Rydzyka) i gazety polskojęzyczne (określenie tegoż) straszą nas jednym głosem: „**Scjentolodzy — Groźna sekta chce zdobywać nasze dusze i pieniądze**”. W portalu internetowym o2 możemy wyczytać, że: „*Dominikański Ośrodek Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach określa ją (scjentologię) jako 'religijną mafię'. Mimo to scjentolodzy nie odpuścili i wrócili do Polski. (...) Nad Wisłą pojawiło się ich kilkunastu (będą do 5 czerwca br. — przyp. mój WR). Chcą przyciągać Polaków do siebie, organizując dla nich kursy 'skuteczniejszych sposobów na szczęśliwe życie' (mają ich ponad 20, każdy kosztuje 27 zł, liczbę godzin ustala sam kursant)*”. Jak na wyłudzenie pieniędzy, to dość skromnie (27 zł — każdy?) wzięwszy pod uwagę to, że należą do tego ruchu religijnego tacy znani gwiazdorzy i multimilionerzy, jak np. **John Travolta** i **Toma Cruise** (nb. Niemcy i Francja zabroniły mu propagowania u siebie scjentologii). Książki scjentolodzy też sprzedają tanio, właściwie bez zysku, bo ok. 9 zł za sztukę (nb. w księgarniach dzieła założyciela ruchu **L. Rona Hubbarda** są o wiele droższe np. *Dianetykę. Współczesną naukę o zdrowiu psychicznym* — bestseller sprzedany podobno w liczbie ponad 18 milionów egzemplarzy kupiłem w EMPiK-u za prawie 30 zł).

Abstrahując od bajek przytaczanych przez media, scjentolodzy robią rzeczy, których nie potrafią robić przedstawiciele innych kościołów — nie nawołują do jałowego altruizmu, ale pomagają ludziom przezwyciężać codzienne życiowe problemy o własnych siłach. „- Uczą konkretnych i przydatnych rzeczy — mówi 33-letnia Beata Ozga, pracownik branży turystycznej, która chce się zapisać na kolejne szkolenia. Nie przekonuje jej, że dominikanie zajmujący się sektami ostrzegają, że scjentolodzy to organizacja, w której dominuje system autorytarny dla zdobycia środków finansowych i przywódca stosując metody sprzeczne z

prawem, takie jak: szantaże, kłamstwa czy przemoc psychiczna" (Portal o2). „Matt Karczewski, 63-letni Polak mieszkający w USA, scjentolog od 40 lat, dobrze sytuowany właściciel firmy konsultingowej, nie żałuje jednak ani centa, bo zaliczanie kolejnych szczebli wtajemniczenia przynosi mu korzyści. — Mam inne podejście do życia, podnoszę efektywność, czuję się bardziej odpowiedzialny za świat — zapewnia i dodaje, że pieniądze od wiernych służą rozwojowi organizacji" (Newsweek z 23.4.2006). Nic w tym dziwnego. Każda organizacja, także religijna, by się rozwijać, musi mieć na to środki materialne. Nie ma przecież takiego kościoła, który mógłby żyć i rozwijać się bez pieniędzy. "Jak twierdzi David Bromley, profesor socjologii z uniwersytetu Virginia Commonwealth, Kościół Scjentologiczny zorganizowany jest na zasadzie licencjonowanych oddziałów, czyli franczyzy. Nowo powstające oddziały muszą płacić Kościołowi za *know-how* — jak robić kursy, pozyskiwać członków. To globalna sieć, rodzaj finansowej piramidy, która aby zarabiać, rozprzestrzenia się po świecie" (tamże). Warto w tym miejscu wspomnieć, że np. organizacja Kościoła katolickiego wzorowana jest po części na strukturze organizacyjnej „ciemniziela ludów" - Cesarstwa Rzymskiego i to też jest sieć oraz piramida na czele której stoi biskup Rzymu z siedzibą w Watykanie...

Jeśli więc scjentologia miałaby być tym Kościołem, który zmieni duszę Polaków-katolików, w ten sposób i na tyle, że będą oni mogli tutaj, na tej polskiej ziemi, żyć, pracować i rozwijać się, to chyba nic złego? Po owocach ich poznacie — powiedział twórca chrześcijaństwa. Działalność propagandowa kościołów chrześcijańskich na naszych ziemiach przynosi takie owoce, jakie widzimy, i jest chyba niewystarczająca, skoro tylu młodych ludzi nie odnajduje się w polskiej rzeczywistości. Tysiące młodych ludzi emigruje, szuka lepszego życia i dobrobytu za granicą. Czy to jest normalne? Czy to nie jest wielką porażką kościołów chrześcijańskich i kolejnych ekip rządowych? A może właśnie praktyczne kursy proponowane przez scjentologów przydadzą się bardziej naszej młodzieży niż udział w organizacjach pełnoprawnych kościołów, które mogą swoim członkom zaoferować jedynie bezpłatne pielgrzymki do miejsc świętych lub co najwyżej (i tylko dla wybranych) marnie popłatne prace w swoich cywilnych strukturach (w tym mediach)... Aby poznać owoce, jakie przynosi scjentologia, należałoby najpierw znieść dyskryminujący interdykt wydany przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, które w latach 90. uznało scjentologię za destrukcyjną sektę i zezwolić także scjentologom działać w Polsce na równych prawach z innymi ruchami religijnymi.

Jeśli jednak scjentologia będzie nadal dyskryminowanym ruchem religijnym w Polsce i Europie to należy przypuszczać, że ma przed sobą wielką przyszłość, jak kiedyś chrześcijaństwo. W niedługim czasie bowiem i tak stanie się religią pełnoprawną, religią nowej ery, i być może zajmie miejsce zazdrosnych o swe pozycje religii starej i przeżytej epoki chrześcijańskiej, które w sojuszu z władzami świeckimi zamiast miłości bliźniego przyniosły światu zwierzęcą nietolerancję oraz krew inaczej wierzących i myślących - niewinnie pomordowanych.

Zobacz także te strony:

[Scjentologia nie jest niedorzeczna](#)

Wojciech Rudny

Z wykształcenia pedagog i historyk. Wydawca i niezależny publicysta.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 29-05-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4805) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4805>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl